



REMINISCENCJE Z DZIEJÓW DYPLMACJI



Międzynarodowa konferencja naukowa z okazji 100-lecia nawiązania polsko-ukraińskich stosunków dyplomatycznych, zorganizowana przez Instytut Polski w Kijowie, Naukowe Towarzystwo Historii Dyplomacji i Stosunków Międzynarodowych obradowała 27 września w Centrum Medialnym Generalnej Dyrekcji Obsługi Przedstawicielstw Dyplomatycznych.

Konferencję otworzyli: z-ca Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy Wasyl Bodnar, z-ca Ministra Edukacji Jehor Stadnyj, Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, Dyrektor Generalny Dyrekcji Generalnej Obsługi Przedstawicielstw Zagranicznych Pawło Krywonis, Kierownik Wydziału Integracji Europejskiej Państwowej Służby Archiwalnej Julia Pryłepiszewa oraz Przewodnicząca Towarzystwa Naukowego Historii Dyplomacji oraz Stosunków Międzynarodowych Iryna Matiasz. *(Patrz str.2)*

Międzynarodowa Konferencja Naukowa

„Polacy na Ukrainie: duchowa, kulturalna, historyczna przestrzeń życiowa twórczości BOLESŁAWA LEŚMIANA”

Pod taką maksymą Ambasada RP na Ukrainie, Wydział Konsularny Ambasady RP na Ukrainie, Federacja Organizacji Polskich na Ukrainie, Narodowy Uniwersytet Przyrodniczy Ukrainy w dniu 21 września, w gościnnych salach Uniwersytetu zorganizowali III Międzynarodową Naukowo-Praktyczną Konferencję (Patrz str 4).



Nad jarem rzeki Kamionki

14 września br. To był wesoły i przepiękny ciekawostkami dzień dla uczniów Szkoły Sobotniej przy Domu Polskim w Kijowie. Dyrektor Domu Polskiego Maria Siwko przy wsparciu Fundacji „Wolność i Demokracja” zorganizowała wycieczkę do Humania.

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Park Zofiówka uznany jest za jeden z siedmiu cudów Ukrainy jako jeden z najpiękniejszych parków krajobrazowych na świecie i najważniejszych ogrodniczych instytutów naukowych. Rosną tutaj drzewa egzotyczne, przywiezione z całego świata.

Park założył w 1796 r. Stanisław Szczęsny Potocki (nb. jeden z największych zdrajców w historii Polski) dla swojej żony greckini Zofii, która słynęła z całej serii romansów w różnych państwach europejskich. Potocki był bardzo zakochany w niej, a miłość tworzy cuda! Zaprojektował park i kierował jego budową Polak Ludwik Metzell, porucznik artylerii, który podobnie jak Tadeusz Kościuszko i Józef Poniatowski odznaczony był orderem Virtuti Militari.

W 1795 r., po Targowicy, Państwo Polskie zniknęło z mapy świata na długi okres - 123 lat. Dopiero 11 listopada 1918 roku marszałek Józef Piłsudski ze swoimi legionistami zwolnił Polskę od najeźdźców. Polska odzyskała Niepodległość. Wielu Polaków zginęło w walce o wolność swojej Ojczyzny. Cztery powstania wstrząsnęły caratem rosyjskim: Konfederatów Barskich (1768 r.), Insurekcja Kościuszkowska (1794 r.), Powstanie Listopadowe (1830 r.) i Powstanie Styczniowe (1863 r.)

Ale, niestety, byli zdrajcy wśród Polaków Franciszek Ksawery Branicki, który miał majątek na Ukrainie, pod Białą Cerkwią, i Stanisław Szczęsny Potocki – właściciel wielu majątków na Ukrainie: we Lwowie, w Tulczynie, w Humaniu. *(Patrz str. 8)*

Polityka

Ciąg dalszy ze str. 1

REMINISCENCJE Z DZIEJÓW DYPLOMACJI

W konferencji udział wzięli historycy z Polski (prof. dr hab. Janusz Odziemkowski, prof. dr hab. Waldemar Rezmer, dr hab. Mirosław Szumiło) oraz Ukrainy (prof. dr hab. Iryna Matiasz, prof. dr hab. Ołeksandr Rublow, prof. dr hab. Ihor Sribniak, dr Natalia Rublowa, dr Andrij Rukkas).

układów dyplomatycznych Ukrainiejskiej Republiki Ludowej z Polską (sierpień 1919- kwiecień 1920). Poruszono kwestie polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej. Mówiono też o misji wojskowej URL w Polsce w latach 1919-1920, o politycznych kombatantach ukraińskich w Polsce, o utraconych szansach



Wiceminister MSZ Ukrainy Wasyl Bondar i Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki uczestniczyli w konferencji poświęconej 100-leciu nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Ukrainą

Wśród referowanych tematów dotyczących początków instytucjonalizacji polsko-ukraińskich stosunków dyplomatycznych szczególnie dogłębnie w wystąpieniu dr hab. Mirosława Szumiły z Warszawskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej naświetlony został okres

sojuszu polsko-ukraińskiego, o dokumentach przechowywanych w archiwach ukraińskich.

W ramach konferencji została także otwarta wystawa pt. „Stosunki ukraińsko-polskie w latach 1917–1921: historia instytucjonalizacji, etapy tworzenia”.

Inf. własna



Polscy dziennikarze podczas rozmowy z z-cą Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy Wasylem Bodnarem dotyczącej m.in. pozwolenie na wznowienie poszukiwań i ekshumacji polskich ofiar konfliktów



Konferencja naukowa

HISTORIA – IDEE – PROJEKTY

Jednym z elementów ukraińsko-polskiej współpracy naukowej jest wykorzystanie polskich doświadczeń w reformowaniu zarządzania sektorem nauki Ukrainy, wspieranie przez Polskę integracji ukraińskiego środowiska kulturalnego i artystycznego z europejską przestrzenią kulturową oraz upowszechnianie osiągnięć kultury ukraińskiej.

Tym intencjom służyła Międzynarodowa konferencja pod dewizą: „Współpraca naukowa humanistów ukraińskich i polskich. Historie – idee – projekty”, zorganizowana w Kijowie w dniach 20-21

września 2019 r. przez Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki, Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, Polską Akademię Umiejętności, oraz Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk w Kijowie.

Wśród zagadnień badawczych konferencji znalazły się m.in. takie tematy, jak:

- Literackie i kulturowe obrazy uniwersytetu na Ukrainie i w Polsce.

- Kulturowy, literacki, językowy transfer ukraińsko-polski w perspektywie historii i współczesności.

- Rola akademii nauk w kre-

owaniu współpracy naukowej między Polską a Ukrainą.

- Współpraca uniwersytetów Ukrainy i Polski: dotychczasowe doświadczenia, perspektywy, idee, pomysły, projekty.

- Historyczne, kulturowe i geopolityczne konteksty współpracy humanistów ukraińskich i polskich.

- Rola języko- i literaturoznawców, historyków i etnografów w tworzeniu wspólnego obrazu Europy Środkowo-Wschodniej.

Intencją wystąpień ukraińskich i polskich ekspertów w tych dziedzinach była pogłębiona analiza wskazanej problematyki i spojrzenie na nią

przede wszystkim z perspektywy doświadczeń instytucji i osób, które współpracę kontynuują, inicjują i są za nią odpowiedzialne.

Planowane jest wydanie monografii pokonferencyjnej.

Informacja
własna KOS



Kultura

„Zaporoże jednoczy świat”

Pod taką dewizą 21 września w Zaporoziu odbyło się wydarzenie, które zgromadziło ludzi kilkudziesięciu narodowości – Festiwal Kultur Narodowych.

Członkowie

Związku Polaków Zaporozia „Polonia”, pod kierownictwem prezes Lidii Jegorowej, wzięli czynny udział w tym wyjątkowym wydarzeniu. Celem festiwalu jest zachowanie i rozwój kultur narodo-

wych, sprzyjanie harmonii między etnicznej, wzajemnemu zrozumieniu i dobrosąsiedzkim stosunkom między obywatelami Ukrainy różnych narodowości.

Jak podkreślił podczas otwarcia festiwalu prezes Stowarzyszenia Mniejszości Narodowych Obwodu Zaporoskiego Naufal Hamdani w naszym regionie zamieszkują ludzie 132 narodowości, stąd też dla ich wsparcia potrzebne są takie imprezy.

Podczas koncertu ze sceny brzmiały utwory muzyczne w wykonaniu rozmaitych zespołów obwodu zaporoskiego, a równolegle nieopodal w stoiskach można było obejrzeć prezentacje tematyczne przygotowane przez przedstawicieli mniejszości narodowych.

Zespół „Polonia” wykonał kilka polskich pieśni ludowych i współczesnych. Aktywiści ZPZ Polonia w oryginalnych strojach ludowych prezentowali kuchnię narodową, opowiadali o tradycjach i kulturze Polaków w stoisku pod dewizą: „Z Polską w sercu!”

Natalia CZEREMYS



Nauczyciele polskiego mają swój klub

Komunikujmy się

Przy Ambasadzie RP w Kijowie uruchomiony został Klub Nauczycieli Języka Polskiego. Klub przeznaczony jest dla wszystkich nauczycieli uczących języka i kultury polskiej w ramach ukraińskiego systemu oświaty na poziomie podstawowym i średnim.

Jego celem jest: wsparcie nauczycieli języka polskiego, w tym udostępnienie wiedzy o kursach, programach i projektach doszkalających; wsparcie inicjatyw edukacyjnych w zakresie wiedzy o Polsce, kulturze i języku polskim; pomoc



Spotkanie prowadziła kierownik Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej Ambasady RP w Kijowie Radca Ewa Matuszek-Zagata

w nawiązywaniu kontaktów z instytucjami w Polsce; organizacja spotkań ze specjalistami; wymiana doświadczeń etc.

Inauguracja pracy Klubu, którą prowadziła kierownik Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej Amba-

sady RP w Kijowie Radca Ewa Matuszek-Zagata, odbyła się na pierwszym spotkaniu roboczym członków Klubu w dniu 28 września w Ambasadzie RP w Kijowie. Omówiono na nim sprawy bieżące, potrzeby, plany na przyszłość. Gościem



O etykietce językowej „w strefie wolnej od nienawiści” – w Polskiej Bibliotece Medycznej w Kijowie, opowiadała nam, bawiła dzieci i nas pełna inwencji ekwilibrystka lingwistyczna – Agnieszka Frączek



„Chcemy, aby powstający Klub Nauczycieli Języka Polskiego był platformą na której można będzie wysłuchać Państwa pomysły, dzielić się doświadczeniami i wzajemnie się inspirować” – zaznaczyła, zwracając się do zebranych, Pani Ambasadorowa Monika Cichocka

honorowym spotkania była Pani Ambasadorowa Monika Cichocka.

Posiedzenie założycielskie Klubu poprzedził wykład znakomitej autorki książek dla dzieci Agnieszki Frączek pt.: „Złap Byka za rogi, czyli o kulturze języka polskiego”.

W przededniu, 27 września Pani Agnieszka przeprowadziła wieczór autorski i zajęcia praktyczne z dziećmi i ich opiekunami w budynku Polskiej Biblioteki Medycznej w Kijowie

Inf. własna

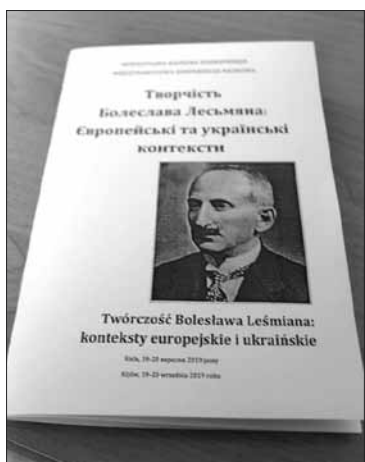


„Choć w książki dla młodych Czytelników wkładam całe serce, to językoznawstwo jest dla mnie równie ważne” – Agnieszka Frączek

AGNIESZKA FRĄCZEK - Doktor habilitowany językoznawstwa, germanistka i leksykograf. W książkach dla najmłodszych popularyzuje wiedzę o współczesnej polszczyźnie. Pisze m.in. o homonimach (*Kanapka i innych wierszy kapka*) i homofonach (*Jedna literka, a zmiana wielka*) czy przysłowiach (*Gdzie przy słowie jest przysłowie*). W wierszach opowiada o kulturze słowa i rozprawia się z błędami językowymi (*Byk jak byk, Złap byka za rogi*). Stworzyła także serię książek logopedycznych. Jest laureatką nagrody *Edukacja 2008*, wyróżnienia *Duży Dong* przyznawanego przez Polską Sekcję IBBY oraz nagrody im. Marii Weryho-Radziwiłłowicz.

Na tropie twórcy

O Leśmianie dyskutowano w kijowskiej uczelni poety



„Twórczość Bolesława Leśmiana: konteksty europejskie i ukraińskie” to temat Międzynarodowej Naukowej Konferencji zorganizowanej przez Kijowski Uniwersytet Narodowy im. T. Szewczenki, Instytut Polski w Kijowie, Przedstawicielstwo Polskiej Akademii Nauk w Kijowie w dniach 19-20 września 2019 roku w pomieszczeniu (co ciekawe) dawnego II gimnazjum klasycznego (dziś UV kijowski), gdzie



Inauguracja konferencji. Na zdjęciu: adiunkt Katedry Badań Filologicznych „Wschód- Zachód” w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu w Białymstoku – Krzysztof Korotkich, kierownik Referatu ds. Współpracy Naukowo-Oświatowej Ambasady RP – radca Ewa Matuszek-Zagata, dr hab. filologii, prof. Rościsław Radyszewskij, dyrektor Instytutu Polskiego w Kijowie, i radca Ambasady RP – Bartosz Musiałowicz, prorektor ds. współpracy międzynarodowej Uniwersytetu Narodowego im. T. Szewczenki w Kijowie – Petro Bech



uczył się polski poeta. Wśród rozpatrywanych kwestii znalazły się m.in. takie tematy, jak: „Poezje Bolesława Leśmiana w kontekście światowej i ukraińskiej literatury i kultury”, „Problematyka interpretacji poezji Bolesława Leśmiana”, „Bolesław Leśmian i Kijów”, „Specyfika i trudności przekładu poezji Bolesława Leśmiana”.

W konferencji uczestniczyli wykładowcy i profesorowie uniwersytetów Kijowa, Charkowa, Lwowa i Chersonia oraz goście z polskich uczelni w Warszawie, Wrocławiu i Białymstoku.

W ramach konferencji członek korespondent NAN Ukrainy, dr hab. filologii, prof. Rościsław Radyszewskij zaprezentował też nowe bilingwistyczne

wydanie (czyli tekst oryginalny z jego tłumaczeniem) własnych przekładów utworów Bolesława Leśmiana zatytułowane: „Bolesław Leśmian Zmory wiosenne”- «Весняні сновидіння». Materiały pokonferencyjne zostaną opublikowane w zbiorze artykułów naukowych „Kijowskie studia polonistyczne”.

KOS

Święto Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

„Zorganizowanej sile można przeciwstawić jedynie zorganizowaną siłę”

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Bartosz Cichocki oraz Attaché Obrony Ambasady RP w Kijowie kmdr por. Maciej Nałęcz 19 września wydali Przyjęcie w Ambasadzie RP w Kijowie z okazji Święta Wojska Polskiego oraz 20-lecia przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Na przyjęciu obecni byli przedstawiciele polskiego i ukraińskiego resortu obrony, w tym Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy, Ministerstwa Obrony Ukrainy, Wojskowego Korpusu Dyplomatycznego w Kijowie, pracownicy Ambasady i Wydziału Konsularnego RP w Kijowie, polscy działacze i dziennikarze.

„Współpraca w sferze wojskowej między Polską a Ukrainą – zaznaczył w swoim wystąpieniu Attaché Obrony Ambasady RP w Kijowie kmdr por. Maciej Nałęcz – ma istotne znaczenie i usilnie wzrasta. Kooperacja toczy się na poziomie strategicznym, operatywnym i taktycznym, w tym poprzez organizację wspólnych ćwiczeń i współpracy w ramach wielonarodowej litewsko-polsko-ukraińskiej Brygady LITPOLUKRBRIG” im. Konstantyna Ostrowskiego”.

KOS



Międzynarodowa Konferencja Naukowa

Ciąg dalszy ze str. 1

W konferencji wzięli udział badacze, naukowcy, doktoranci, studenci, pracownicy instytucji edukacyjnych, działacze społeczni. Uczestniczyła też wielce reprezentatywna delegacja z Polski.

Inaugurację oraz obrady plenarne konferencji zaszczytli swoją obecnością Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki, kierownik Wydziału

„Polacy na Ukrainie: duchowa, kulturalna, historyczna przestrzeń życiowa twórczości BOLESŁAWA LEŚMIANA”

dzienia konferencji wybrano Kijów, gdyż poeta spędził tu szkolne i studenckie lata, ukończył II Gimnazjum Klasyczne oraz Wydział Prawa kijowskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza.

Bolesław Leśmian w jednym z wywiadów. W Kijowie brał czynny udział w życiu artystycznym Polonii. Bez wątpienia w okresie kijowskim kształtowały się swoisty Leśmianowski poetycki styl i światopogląd,

bliskiej do tzw. szkoły ukraińskiej w poezji polskiej.

W programie konferencji zostały przedstawione referaty uczonych, naukowców, działaczy społecznych, pracowników naukowo-pedagogicznych, współpracowników naukowych, doktorantów i aspirantów znanych wyższych uczelni ukraińskich i polskich oraz instytucji naukowych, w których rozpatrywano m.in. następujące tematy:

- twórczość B. Leśmiana w historycznych i kulturowych procesach jego czasu;
- tematyka przygód i podróży, bajkowo-fantastycznym i ukraińskim literaturoznawstwie.

skim i ukraińskim literaturoznawstwie.

Konferencja umożliwiła wymianę praktycznych doświadczeń w płaszczyźnie dwustronnych badań naukowych, sprzyjała nawiązaniu i rozszerzeniu kontaktów w dziedzinie współpracy naukowej oraz relacji edukacyjnych i kulturalnych na poziomie międzynarodowym.

Materiały debat zostaną opublikowane w elektronicznym zbiorze tez referatów konferencji.

Konferencja zorganizowana na wysokim poziomie przebiegała w ciepłej atmosferze dzięki staraniom



Z życzeniami owocnych obrad do uczestników Konferencji zwrócił się Ambasador RP na Ukrainie Bartosz Cichocki

Konsularnego Ambasady RP w Kijowie Dorota Dmuchańska, Radca Wydziału Konsularnego RP Jacek Gocłowski, wiceprezes Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, redaktor czasopisma FOPnU „Nasze drogi” Teresa Dutkiewicz.

Celem konferencji było: pogłębienie wiedzy o wkładzie do kultury narodowej wybitnego polskiego literata Bolesława Leśmiana i popularyzacja jego spuścizny twórczej. Intencjonalnie jako miejsce przeprowa-

„Ta niepojętość zieloności to Ukraina, gdzie się wychowałem. [...] Humanistyczna i Białocerkierwszczyzna, Zofijówka i Szamrajówka” – mówił

który odbił się w jego dalszej twórczości poetyckiej, silnie nacechowanej wpływami romantycznymi, fascynacją folklorem, ukraińskim pejzażem -



obszar utworów B. Leśmiana;

- głos duszy w poezji Bolesława Leśmiana;

- echo okresu kijowskiego w twórczości poety;

- twórczość Bolesława Leśmiana w europejskiej kulturze XX wieku;

- poszukiwania spuścizny literackiej B. Leśmiana w pol-

organizatorów, szczególnie dyrektor Domu Polskiego w Kijowie Marii Siwko i docent NUP dr Walentynie Melnyk. Po zakończeniu wystąpień, w nieformalnym już trybie, w atmosferze wzajemnego wzbogacania duchowego, toczyły się rozmowy dotyczące analizowanych tematów, jak też planów organizacji podobnych dyskursów naukowych w przyszłości.

Stanisław PANTELUK
(Zdjęcia: A. Plaksina)

50 urodziny

W lipcu w Rzeszowie odbył się XVIII Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych. Tegoroczny festiwal był jubileuszowy, obchodził bowiem swoje 50 urodziny.

Festiwal organizowany jest w Rzeszowie od 1969 roku, co trzy lata. Tegoroczny, ze względu na jubileusz 50-lecia swojego istnienia, odbył się dwa, a nie jak zwykle trzy lata po poprzednim. Choć już minęło trochę czasu po naszym powrocie z Rzeszowa, emocje które przywieźliśmy nadal jeszcze nie opadają.

Było to niezwykle barwne widowisko, które przeniosło nas w najdalsze zakątki świata. I pomyśleć, że nie miałyby to miejsca, gdyby nie spotkanie 50 lat temu dwóch zespołów: „Bandoski” z Rzeszowa i „Krakusa” z Genk. I tak, „trochę z przypadku, trochę z potrzeby” zrodził się Festiwal Polonijny, który w tym roku obchodził swój solidny jubileusz.

Tym razem na Festiwal przyjechały 33 zespoły reprezentujące 11 krajów i 5 kontynentów: Amerykę Północną, Amerykę Południową, Australię, Azję i Europę. Niektóre z nich do Rzeszowa przyjechały po raz pierwszy np.: Polska Grupa Taneczna „Piasz” z Las Vegas, Polski Zespół Folklorystyczny „Karolinka” z Sao Mateus do Sul w Brazylii, oraz Zespół Pieśni i Tańca „Miodula”.

Zespół Pieśni i Tańca „Polanie znad Dniepru”, który reprezentował polską społeczność Ukrainy do Rzeszowa zawitał po raz czwarty.

Wszystkie 33 zespoły, które przybyły do Rzeszowa na tegoroczną edycję wystąpiły przed rzeszowską publicznością w dwóch wspólnych koncertach: Folklor Narodów Świata „Z czterech stron”, a także w koncercie Galowym „Póki my żyjemy”.

Tańce bułgarskie, brazylijskie, indiańskie, gruzińskie, słowackie, węgierskie oraz obrzęd syberyjski znalazły się wśród propozycji koncertu „Folklor narodów świata”. Do niedawna w koncercie „Tańce i pieśni krajów zamieszkania” uczestnicy prezentowali folklor krajów, z których przyjechali, natomiast od 2014 roku zmieniono formę. Uczestnicy mogą prezentować tańce i pieśni z różnych krajów. Stąd w programie koncertu znalazła się tak bogata mozaika folkloru różnych krajów. Natomiast w Koncercie Galowym prezentowano folklor polski, wybrane przez kadrę choreograficzną pozycję z programów każdego z zespołów. Tematyka koncertów w tym roku była niezwy-

Co trzeci lipiec naszym sercem bije...



kle bogata, połączono obchody 50-lecia z tak ważną datą 100-lecia Odzyskania Niepodległości, oraz 200 rocznicą urodzin kompozytora, który nawiązywał w swojej twórczości do muzyki ludowej, mianowicie - Stanisława Moniuszki.

Łącznie do Rzeszowa zjechało się niemal 1200 Polonusów. Festiwal zainaugurował barwny korowód zespołów, który tańcząc i śpiewając przeszedł ulicami rzeszowskiej starówki jak zawsze na Rynek. Tam wręczono uczestnikom klucze do miasta i wszystkich zebranych powitali organizatorzy Festiwalu. Potem dla zgromadzonych Rzeszowian i uczestników festiwalu wystąpi-

ciach. Natomiast wyjątkowym wydarzeniem podkreślającym 50-rocznicę istnienia festiwalu polonijnych było sympozjum pt. „Co trzeci lipiec naszym sercem bije...” Prelegenci swoje referaty skupili wokół tematów powiązanych ze środowiskami polonijnymi, Studiami Tańców Polonijnych w Rzeszowie, jak również historią Festiwalu. Imponujące przedstawiają się statystyki, które podają, że w latach 1969-2019 do Rzeszowa na Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych przyjechało w sumie 210 zespołów!

„Dziękujemy, że jesteście z nami!!!” – zabrzmiało, niemal



ła Halina Mlynkova, zaś z reprezentantami zespołów spotkał się Tadeusz Ferenc - Prezydent miasta.

Kolejnym elementem każdego festiwalu są występy na Rynku Rzeszowskim, gdzie mieszkańcy Rzeszowa, oraz goście mogli podziwiać programy wszystkich zespołów. W międzyczasie na Rynku, zespoły prezentują swój dorobek rozjeżdżając się po województwie podkarpackim, gdzie dają koncerty w ponad 30 miejscowościach.

Na każdym koncercie. W tym samym dniu odbyło się spotkanie uczestników imprezy z organizatorami Festiwalu, władzami województwa i bal jubileuszowy. To wszystko w G2Arena w Jasionce koło Rzeszowa.

Atmosfera jaka panuje na festiwalu nie da się opisać, warto być w Rzeszowie podczas tego wydarzenia i odczuć ten duch polskości, który panuje 24 godziny na dobę. Uczestnicy tak naprawdę nie mają, ani chwili wolnego: wspólne próby do

Koncertów na Hali, próby wewnętrzne zespołów, koncerty, wyjazdy i nocne integracje przy kapeli to wszystko z zapałem i chęcią popularyzacji i pielęgnowania polskich tradycji. Warto podkreślić, iż do Rzeszowa zjeżdżają się dorośli (zgodnie z regulaminem festiwalu), którzy poświęcają swoje urlopy nie licząc się z czasem prywatnym, aby być tu i odczuć tę atmosferę. Wracamy pełni wrażeń, podziwu, motywacji do pracy w zespole na następne trzy lata przygotowań do Festiwalu.

Oto wypowiedzi uczestników Festiwalu:

Polina Tkaczenko: „To jest dla mnie drugi festiwal w Rzeszowie, w którym uczestniczę i porównując mogę zaznaczyć, że w tym roku harmonogram prób i organizacja festiwalu jako całości była według mnie bardziej efektywna. Szczególne podziękowania ślę Organizatorom za umożliwienie naszemu zespołowi skorzystania z Warsztatów Tanecznych przed festiwalem. Zajęcia były niezwykle zajmujące i nietypowe, ponieważ podczas zwykłych prób zespołu nie można zrozumieć znaczenia i historii każdego tańca i ruchu. Moim zdaniem warsztaty te pomogły nam lepiej zrozumieć różnicę semantyczną tańców naszego programu.

Mieliśmy również szczęście dostać się i zobaczyć na własne oczy egzamin praktyczny absolwentów Rzeszowskiego Studium Choreograficznego, gdzie tegoroczni absolwenci prezentowali swoje kompozycje taneczne. Byłam zachwycona choreografią i miłością do polskiego folkloru, którą wykazali się słuchacze Rzeszowskiego

Studium Choreograficznego. Sam festiwal przeminął jak jeden dzień. Odebrałam wiele miłych pozytywnych wrażeń, spotkałam dużo ludzi, z którymi łączy nas miłość, pasja, zachwyt i duma z polskiej kultury. Trudno wyrazić słowami, jak przykro było wyjeżdżać, ale mam nadzieję, że za trzy lata znów będziemy mieli okazję wystąpić na tak dużej scenie. I osobiście jestem gotowa dołożyć wszelkich starań, aby zrealizować idee naszego kierownika, aby po raz kolejny odpowiednio, godnie reprezentować Ukrainę na Festiwalu”.

Olga Zozula: „Po raz drugi uczestniczyłam w Festiwalu. Po raz drugi wróciłam do Kijowa z wieloma przyjemnymi wspomnieniami, wrazeniami i inspiracją do dalszych działań. Razem z zespołem zobaczyliśmy występy tegorocznych debiutantów, oraz ulubionych i już znanych wcześniej zespołów. Na jubileuszowym festiwalu było dużo niespodzianek; najciekawsza z nich - scena na cztery strony. Zupełnie nowe doświadczenie dla każdego z „Polan”. Chciałabym również podziękować organizatorom festiwalu za wysoki poziom organizacji, który sprawił, że codzienne życie uczestników było jak bardzo komfortowe i przyjemne”.

Podsumowując chciałabym zaznaczyć, że dla nas jest to najbardziej prestiżowa impreza, gdzie możemy przedstawić swój dorobek. Zawsze czekamy na nią trzy lata, natchnięte emocjami, które przywozimy z Festiwalu - tworzymy nowe tańce, szyjemy nowe stroje, aby jak najlepiej dumnie reprezentować Polaków Ukrainy! ■

Pod Pegazem

Pod takim tytułem 21 września 2019 w Białej Cerkwi odbył się III Obwodowy Konkurs Recytatorski. Konkurs został zorganizowany i przygotowany przez Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Z. Krasińskiego.

Na przedsięwzięcie przyjechało wielu gości m.in. prezes Organizacji Społecznej „Obraz”, reżyser Wiktor Szatunow, z-ca prezesa Stowarzyszenia Polaków Białocerkiewszczyzny Oleg Sawicki, a przede wszystkim recytatorzy wierszy polskich poetów. Reprezentowali oni Irpień, Kijów i oczywiście Białą Cerkiew.

Konkurs oceniało Jury w składzie: Wiktor Szatunow, dr hist. Dmytro Karpuś, ks. mgr Marek Rudź.

Każdy z uczestników zaprezentował jeden utwór. Można było usłyszeć wiersze m.in. Adama Mickiewicza, Wisławy Szymborskiej, Bolesława Leśmiana, Gałczyńskiego, Marii Konopnickiej i Jana Kochanowskiego.

Podczas wystąpień przemawiali się nie tylko recyta-

„Poezja, która ocala”



torzy, ale i ich nauczyciele. Po zakończeniu deklamacji wszyscy słuchali cudownego głosu fletu w wykonaniu Wieniamina Filińskiego, po czym jury ogłosiło wyniki konkursu. Spośród uczestników wyłoniono laureatów w trzech kategoriach wiekowych:

W kategorii wiekowej 10-13 lat miejsca honorowane zajęli: I miejsce – Rusłan Skowroński, II – Artem Slesarczuk, III – Daria Kobylińska.

W kategorii od lat 14 do 17 lat zostali nagrodzeni: I miejsce – Daria Semenowa, II – Iwan Wadziński, III – Ira Liszczyńska.

W kategorii powyżej 18 lat nagrody otrzymali: I miejsce – Swietłana Szubina, II – Irena Żydecka, III – Aleksander Chomiak.

Oczywiście wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki, a laureaci dyplomy i nagrody pieniężne. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i czekamy na kolejne eliminacje już za rok!

Helena CHOMENKO



I miejsce – Rusłan Skowroński



Uwaga: ważne

Rok 2019 śmiało można wyznaczyć rokiem wyborczym na Ukrainie. Mamy już za sobą wybory prezydenckie jak i parlamentarne i całkiem możliwe, że jeszcze w tym roku odbędą się wybory lokalne, samorządowe. Akurat w przeddzień tych parlamentarnych rozmawiałem z szefem naszej (!) partii, Partii Polaków Ukrainy, Stanisławem KOSTECKIM.

Przypomnę: PPU została zarejestrowana w październiku 2014 roku. Jest organizacją, która ma na celu nie tyle sprawowanie władzy ile wywieranie wpływu na władze w interesach ukraińskiej wspólnoty polskiej. Nie ukrywamy, wielu jej członków przede wszystkim kieruje się interesami partykularnymi, nie obciążonymi fantazjami geopolitycznymi. Na pytanie czy PPU w jakikolwiek sposób uczestniczyła organizacyjnie w tych wyborach KostECKi powiedział, że czasu jak i środków było za mało żeby zdecydować się na aktywne uczestnictwo, zwłaszcza poprzez listę.

Jasne, że nie ma też mowy o możliwości przekroczenia progu wyborczego, który stanowi 5%. Przypomnę, że wpłata gotówkowa za uczestnictwo listy partii w wyborach do Rady Najwyższej stanowi 4 173 000 hrywien a kandydata w okręgach jednomandatowych 41730 hrywien. Także nie tyle programy innych partii, powiedział KostECKi, ile niektóre nazwiska

Rozmyślenia w roku wyborów

na ich listach - takie jak np. jak znanego Polakom ich „przyjaciela” W. Wjatrowyca, (dyrektora ukraińskiego IPN-u) na liście partii Poroszenki «Європейська солідарність», nie dodawały otuchy na prowadzenie rozmów co do współpracy wyborczej.

KostECKi zapewnił jednak, że partia istnieje, działa, że ośrodki partyjne jak i polskie organizacje społeczne aktywnie popierają partię i kandydatów w zależności od ich pozycji. Na pytanie, czy kandydują Polacy Ukrainy, usłyszałem: - Oczywiście kandydują! Wielu obywateli o polskim pochodzeniu chce wziąć udział w tych wyborach.

Sporą część rozmowy poświęciliśmy statusowi mniejszości narodowych w systemach wyborczych, w tym na Ukrainie i potrzebie jego uwzględniania w ukraińskiej ordynacji wyborczej. Rzadko artykułujemy uwagę na tym problemie, w tym wspólnie z organizacjami innych mniejszości narodowych kraju i w efekcie często, jak podczas ostatniej kadencji Rady Najwyższej, stajemy przed faktem przyjęcia ustaw dyskryminujących, w zakresie kultury, oświaty etc. Często wymogi o przestrzeganiu zasad niedys-



kriminacji mniejszości narodowych nasykają się na obawy domniemanego separatyzmu wyraźnie w okresie byłej władzy przedwyborczej. Obserwujemy wzrost postaw nacjonalistycznych w społeczeństwie, szczególnie w warunkach zbrojnego konfliktu na wschodzie kraju.

W tych realiach powinno być usłyszane nasze słowo z trybuny parlamentu. Tym bardziej, że, cytując materiał kancelarii Senatu RP, „Kwestia praw mniejszości narodowych jest przedmiotem wielu umów i dokumentów przyjętych przez ciała międzynarodowe, takie jak: Unia Europejska, Rada Europy, ONZ czy OBWE. W dokumentach tych organizacji główny nacisk kładzie się na niedyskryminowanie. Poza deklaracje antydyskryminacyjne wychodzą tzw. Rekomendacje Wysokiego Komisarza OBWE z Lund [Lund - Uniwersyteckie miasto w Szwecji, skąd pocho-

dzą te rekomendacje OBWE - B.D.] z 1999 roku w sprawie skutecznego uczestnictwa mniejszości narodowych w życiu publicznym. W dokumencie tym wskazano konkretne działania mające na celu zapewnienie mniejszościom równych szans wyborczych, jak np. jednomandatowe okręgi wyborcze (w przypadku skoncentrowania terytorialnego), przy proporcjonalnym systemie wyborczym – zastosowanie głosowania preferencyjnego lub alternatywnego, obniżenie progów wyborczych dla komitetów reprezentujących mniejszości, preferencyjne ustalenie granic okręgów wyborczych”.

Przykładem może tu być komitet wyborczy wyborców mniejszości niemieckiej w Polsce na Śląsku Opolskim tworzony przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców. Komitet ten zwolniony jest od pięcioprocentowego progu wyborczego. Nawiasem mówiąc w roku 2017 działacze mniejszości niemieckiej zdecydowali o powołaniu regionalnej partii etnicznej. Została ona zarejestrowana w 2018 roku.

Spodziewamy się, że nowa Rada Najwyższa Ukrainy przy

planowanym rozpracowaniu nowej ordynacji wyborczej uwzględni te momenty.

Partie etniczne Ukrainy, organizację społeczne, niemające jeszcze miejsc na sali parlamentarnej, ich media muszą twardo stawiać swoje poglądy, swoje interesy. I nie tylko stawiać, lecz samodzielnie wystąpić ze wspólną inicjatywą ustawodawczą z konkretnym uzupełnieniem do ogólnokrajowej ordynacji wyborczej i do rozpracowania takiego uzupełnienia przywlec profesjonalnych prawników w zakresie prawa konstytucyjnego.

Piszący ten tekst jest gotów do kontaktów celem realizacji takiej idei. Mam pewne pomysły. Pamiętamy, że mamy przed sobą przykłady realizacji praw wyborczych mniejszości narodowych w krajach UE: Polsce, Niemczech, Danii, Rumunii, na Węgrzech, w innych krajach świata, często przy aktywnym udziale partii etnicznych, istniejących w wielu krajach ...

W końcu naszej rozmowy lider PPU podzielił się planami odnowienia partii, odmłodzenia kadrowego składu czołówki, poszukiwania i zaangażowania do działalności ambitnej latorośli polskiego żywiołu politycznego, który, wierzymy, już jest w drodze. Cóż jest to w duchu dzisiejszych trendów życia społecznego kraju i Europy.

Borys DRAGIN

(bord2002@gmail.com)

„TOPOLOGIA WYOBRAŹNI”

Wasył Kujbida. *TOPOLOGIA WYOBRAŹNI*
(Tłumaczenie z jęz. ukraińskiego Oksana Bielakowa,
Tadej Karabowycz). Ilustracje: Mychajło Pożywanow.
Wyd. «Kijów - Paryż - Dakar», 2019. - 456 str.

Swoistym sygnałem dla wydawców i tłumaczy po obu stronach granicy, że dwujęzyczność ukraińsko-polska, a także polsko-ukraińska, nie powinna być sporadycznym rozbitkiem na niebie poezji, ale świadomą polityką kulturalną, mającą na celu duchowe wzbogacenie narodów ze sobą sąsiadujących stała się nowa pozycja książkowa pt.: *TOPOLOGIA WYOBRAŹNI* zawierająca utwory poetyckie Wasyla Kujbidy oraz ich przekłady autorstwa Oksany Bielakowej i Tadeja Karabowycza.



Podczas prezentacji. Na zdjęciu: Henryk Sobczuk, Oksana Bielakowa, Mychajło Pożywanow

W szerokim gronie znawców i miłośników poezji 25 września odbyła się prezentacja tej książki, którą zainaugurował dyrektor wydawnictwa „Kijów - Paryż - Dakar” Borys Klymenko. Wspaniałym umiejscowieniem przedsięwzięcia stały się sale wystawowe stołecznej galerii „ABC-art” z nastrojową ekspozycją prac malarskich Mychajła Pożywanowa, który zadbał o szatę graficzną tego wydania.

Autor zbioru, intencją którego było - jak wyznał - skłonić czytelnika do własnych poszukiwań, podzielił się przemyśleniami i wspomnieniami biograficznymi. Zabrzmiały jego wiersze w oryginale i tłumaczeniach, dyskursywne i dowcipne riposty Mychajła Pożywanowa oraz liczne aprobatywne wypowiedzi przyjaciół i zagorzałych

miłośników poezji. Ze strony polskiej imprezę zaszczylił swoją obecnością dyrektor Przedstawicielstwa Polskiej Akademii Nauk w Kijowie prof. dr hab. Henryk Sobczuk.

Dla poety - zaznacza się w przedmowie do książki - dorobek każdej z jego nowych książek, nawet jeśli jest to dziesiąta kolejna, to jak debiut: odnowienie intelektualnego i emocjonalnego związku ze swoim czytelnikiem, niewola słowa nowych serc. A kiedy poeta odważył się wejść na tereny innego języka, to jest już - debiut na poziomie międzynarodowym.

Wasył Kujbida - znany ukraiński poeta: laureat Nagrody im. Pawła Tyuczyny Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy, Nagrody Iwana Ohijienki, Francuskiej Nagrody „Złota maszyna do pisania”.

Exmer Lwowa „Pod Pegazem”



Autor zbioru poetyckiego Wasył Kujbida

Jego utwory tłumaczone były na język polski, bułgarski, rosyjski, angielski, francuski i japoński. Poezja Wasyla Kujbidy wymaga przemyślanej lektury: na poziomie filozoficznym teksty wymagają odpowiedniego przygotowania czytelnika i jego gotowości do zaakceptowania nieoczekiwanych zwrotów myśli lub rozsupłania obrazu poetyckiego. Poeta wybrał dla polskojęzycznego czytelnika wiersze napisane w ostatnich latach, w czasie, gdy stosunki polsko-ukraińskie czekają na wielopłaszczyznowy wzajemny ruch: od prac naukowo-historycznych, politycznych i prozatorskich publikowanych w obu językach do dwujęzycznych wydań poetyckich.

Inf. własna

*Cóż za nieostrożność - urodzić się!
Cóż za awanturizm - żyć!
Tym bardziej, że nie znasz
przeznaczenia śmierci.*

*Zbieram wątpliwości,
Żeby te, spakowane w sakwę,
Co wisi na drzewie,
Służyły latarnią dla
przechodzących.*

*Яка необачність - народитися!
Який авантюризм - жити!
Тим більше, якщо не знаєш
призначення смерті.
Збираю сумніви,
Щоб вони, покладені в торбу,
Що висить на дереві,
Для перехожих - ліхтарем
служили.*

Czytelnicy piszą

„POKUCIANIE” Z WROCŁAWIA U „POKUCIAN” KOŁOMYI

To lato było bogate na wycieczki z Polski. Kresy nadal przyciągają do siebie miłośników, a perełka Pokucia na Przykarpaciu - Kołomyja szczególnie. Do zwiedzenia tu jest bardzo dużo - Muzeum Sztuki Ludowej Huculszczyzny, Muzeum Pisanki, Muzeum Historii Miasta, jakie obchodziło swoje 778 urodziny, największa polska nekropolia, pomnik Adama Mickiewicza, kościół parafialny. A jakie piękne okoliczne i dalsze miejscowości - Kosów, Kutry, Jaremcze, Worochta, Tłumacz, Obertyn, opiewane w pieśniach rzeki Dniestr, Czeremosz, Prut.



Wszystko to stało się przedmiotem pierwszej podróży odnowionego ogólnopolskiego oddziału Kołomyjan „Pokucie” we Wrocławiu pod kierownictwem nowo wybranego Prezesa Zarządu Ryszarda Sączyńskiego. Działalność klubu została reaktywowana w Domu Katechetycznym przy wrocławskim kościele św. Bonifacego na placu Strzeleckim. Grupa inicjatywna wrocławian kołomyjskiego pochodzenia - Józef Sanojca z siostrzenicą Anną Gmurek, Bartłomiej Jasiński, Janina Nowak, Krzysztof Żurkowski postarała się żeby odrodzić wspólnotę.

54 osoby, to nie tylko mieszkańcy Wrocławia, ale i Warszawy, Koszalina i innych terenów, jakie mają powiązania z Pokuciem, ale ich przodkowie po wojnie wyjechali do Polski.

Spodobało się gościom ze Śląska wiele zwiedzanych miejscowości, ale Kołomyja była tu nie do porównania.

- Odwiedziłem w tym roku Kijów, Odessę, Lwów, ale tu jest najładniej - opowiada wrocławianin Damian Cywiński - Przyjechaliśmy reprezentując trzy pokolenia - dziadek, mama i ja. Z Kołomyi pochodziła moja prababcia z rodziny Wankiewiczów.

- W Kołomyi zadziwia wszystko - zabytkowy Ratusz, dawny kościół parafialny, gmach „Sokoła”, cerkiew św. Michała - opowiadał pan Franciszek

Andrzej Magda po mszy świętej w kołomyjskim kościele parafialnym św. I. Lojoli jaką sprawował ks. dr. Jerzy Żytowiecki, który opiekował się całą wyprawą gości ze Śląska na Pokucie.

Na zaproszenie Prezesa Towarzystwa Kultury Polskiej „Pokucie” Stanisławy Patkowskiej-Kołosenki, jaka społecznie pracuje tu już 20 lat, wrocławscy pokucianie spotkali się z działaczami organizacji a również porozmawiali z uczniami Polskiej Szkoły Sobotniej im. Stanisława Vincenza. Goście byli mile zaskoczeni skalą edukacyjną tych jednostek, gdyż wcześniej nie mieli o ich istnieniu informacji.

Pani Magdalena Rajchenbach w rozmowie podkreśliła, że przyjechała z synem Wojciechem pierwszy raz wspominając, iż jej przodkowie zamieszkiwali koło Stanisławowa.

- Czuję się tu wspaniale - wyznała - moc wzruszeń, cała podróż udana, a jakie niezapomniane spacerunki zadbany uliczkami starodawnego miasta Kołomyi.

Kilkudniowa wycieczka zbliżyła ludzi, otworzyła nową stronę w kontaktach z Polakami Kołomyi i Macierzy, stała się początkiem do dalszej współpracy dwóch towarzystw.

Roman WORONA.

(Dziennikarz,
członek TPK „Pokucie”)

(Fot. W Kolusenko)

Czar poezji



„Sam na sam ze światem”

26 września w Kijowie, w Narodowym Muzeum Literatury Ukrainy, odbyła się prezentacja poetyckiego zbioru Julii Kosińskiej „Sam na sam ze światem”.

Dzięki autorce goście zanurzyli się w romantyczny świat czarownicy i słonecznej poezji, stworzonej podczas jej licznych podróży po świecie i skumulowanych latami refleksji. Poetkę, a dokładniej mówiąc - słoneczną postać - przybyli powitać fani jej poezji, przyjaciele, koledzy, animatorzy kultury i znawcy literatury.

Nad jarem rzeki Kamionki

Ciąg dalszy ze str. 1

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Generał, marszałek Konfederacji Targowickiej S. Potocki miał tysiące hektarów ziemi i tysiące niewolników pańszczyźnianych. Na pierwszym miejscu, stawał zawsze bogactwo, a nie miłość do Ojczyzny – Polski.

Rodzice Leszka Władysława Horodeckiego, wybitnego architekta polskiego, który zbudował najpiękniejsze budynki w Kijowie, stracili swój majątek w obwodzie winniczkim za udział w powstaniu. Podobnie rodzice Józefa Konrada Korzeniowskiego (Dżozefa Konrada), słynnego Polaka, pisarza angielskiego, stracili i życie, i majątek w obwodzie żytomierskim. Wielu Polaków władze carskie wywoziły na Syberię, rozstrzelały, zakłuły w kajdany w Cytadeli Kijowskiej, w Skośnej Kaponierze.

Ale co to obchodziło Stanisława Potockiego? Zdradca zostaje zdrajcą! On był mile widziany na dworze w Petersburgu, rozbudowywał swoje posiadłości.

„Najpiękniejszy ukraiński cud natury jest podarunkiem zdrajcy dla ladczyńcy” – tak mawiają o Zofiówce. Zbudowali park, dźwigając ogromne głazy granitowe, pańszczyźniani niewolnicy z wiosek, które były własnością Potockiego.

Humań jest miastem, owianym niedobrą sławą, ponieważ odbyła się tutaj rzeź 20 tysięcy Żydów i Polaków. Opisał tę tragedię w poemacie „Hajdamaki” ukraiński wieszcz Taras Szewczenko. On był wstrząśnięty tym wydarzeniem: taka była nienawiść, że Iwan Gonta, jeden z przywódców, bestialsko zamordował swoich synów (bo ich matka, a jego żona była Polką), a potem ich oplakiwał. A kto sprokował tę krwawą rzeź? Kto zainspirował? Oczywiście, jak zawsze, przedstawiciele caratu rosyjskiego. Zemścili się za powstanie Konfederatów Barskich, którzy walczyli o wiarę i Ojczyznę.

Ziemia humańska pamięta te dni i noce, pełne rozpacz.

...Ale przybyła tu piękna Greczynka



Zofia, która stała się Muzą dla Potockiego.

Polski inżynier wojskowy Ludwik Metzell, zainspirowany angielskim systemem ogrodowym, stworzył arcydzieło w stylu romantyczno-sentymentalnym. Poeta Stanisław Trembecki napisał liryczny przewodnik po Zofiówce.

Park jest zlokalizowany nad brzegami rzeki Kamionki, w bezleśnym terenie, poprzecinany wąwozami, kanionami, z licznymi skałami granitowymi. Chłopi pańszczyźniani, pracując często ponad siły zbudowali tam sztuczne groty, wodospady o wysokości 14 metrów i największą na świecie fontannę. Wykopali dwa wielkie sztuczne stawy, które połączyli kaskadą rzeki, a pod ziemią oba stawy łączy kanał, po którym dziś płyną łodzie z turystami, skalną Dolinę Olbrzymów.

Park Zofiówka ma swoje miejsce w literaturze polskiej: w dziele klasyka Juliana Ursyna Niemcewicza („Opis”), u Seweryna Goszczyńskiego („Noc w Zofiówce”), Lucjana Siemieńskiego („Ogrody i poeci”), u Juliusza Słowackiego („Pamiętnik”, „Król Ladawy”, „Wacław”) w twórczości poetów Bolesława Leśmiana i Jarosława Iwaszkiewicza.

Wracając do historii: Potoccy niedługo cieszyli się wspaniałym dziełem

architektury. Syn Stanisława Potockiego Aleksander miał, w odróżnieniu od ojca, antyrosyjską postawę i za udział w Powstaniu Listopadowym (1830 r.) car Mikołaj I skonfiskował mu majątek i podarował go swojej żonie Aleksandrze.

Całkiem w duchu caratu! Przypomnijmy Szewczenkę: „...niesytym okiem patrząc, co można zagarnąć...”.

Car nie miał gustu artystycznego, kazał pozasypywać groty, poniszczył arcydzieła i popiersia patriotów polskich Tadeusza Kościuszki i Józefa Poniatowskiego. Później opiekowała się parkiem Główna Szkoła Sadownictwa Rosji.

W czasach radzieckich Zofiówka została uznana za rezerwat przyrody.

Odbudowę Zofiówki zakończyła już niepodległa Ukraina, przywracając pierwotny wygląd.

Uczniowie Szkoły Sobotniej wysłuchali ciekawych opowieści przewodniczek, obejrżeli atrakcje przyrodnicze i kulturowe, pobawili się z sarenkami, które tam bytują i wzbogaceni wiedzą i wdzięczni organizatorom wrócili do Kijowa.

Naprawdę, jak mówi polskie powiedzenie – podróże kształcą!

Nadzieja SUSZNIKA



Jesteśmy firmą międzynarodową – liderem w wysoko zautomatyzowanej produkcji sprzętów do mebli tapicerowanych.

Poszukujemy do pracy osób o zdolnościach technicznych i/lub z umiejętnościami elektrycznymi. Preferowane osoby z Kartą Polaka* i podstawami języka polskiego otwarte na zdobywanie wiedzy i chcące rozwijać się wraz z nami.

Oferujemy wynagrodzenie od 750€ uzależnione od umiejętności + dodatkowe premie. Pracują u nas osoby z Ukrainy, które po wakacjach w kraju za każdym razem wracają do nas.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr telefonu +48 61 29 28 400 lub przez adres e-mail: rekrutacja@herkules.eu.com

Herkules Sp. z o.o.
Jastrowo, ul. Świętego Walentego 44
64-500 Szamotuły

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez Herkules Sp. z o.o. z siedzibą w Jastrowiu, Św. Walentego 44, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych). Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogólnodostępną moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji”. Informujemy, że Administratorem danych jest Herkules Sp. z o.o. z siedzibą w Jastrowiu, Św. Walentego 44. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

*lub osoby spełniające inne wymagania do zwolnienia z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę bez względu na okres zatrudnienia.

www.herkules.eu.com



DZIENNIK
KIJOWSKI



«Дзєннїк Кїївський»
Рєєстр. свїд. КВ 23769-13609ПР
вїд 14.02.2019 р.

ЗАСНОВНИКИ:
Спїлка полякїв Українї
Рєдакцїя газетї «Дзєннїк Кїївський»

WYDAWCA: PRG „Dziennik Kijowski”

Adres redakcji – Адреса редакції

ul. M. Stelmacha 10a, biuro 512, Kijów, 03040
вул. М. Стєльмаха, 10а, офіс 512, Кїїв, 03040

Tel./fax: (044) 257 45 49

e-mail: okodk@ukr.net

Za treść reklam i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, nie zamówionych rękopisów nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów. Materiały podpisane nie zawsze odpowiadają poglądom redakcji.

Zespół redakcyjny:

Stanisław Panteluk – redaktor naczelny,
Andżelika Plaksina – z-ca red.nacz., red.technicz.,
Wojciech Cackowski – redaktor,
Eugeniusz Gołybard – korespondent,
Stanisław Szewczenko – korespondent,
Leszek Wątróbski – korespondent,
Olga Ozolina – korespondent,
Sergiusz Łukasz – menedżer promocji i reklamy,
Łarysa Kaszczuk – księgowość.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne reprezentujące organizacje Polaków Ukrainy.

Projekt jest współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Газета виходить 2 рази на місяць. Індекс передплати 30678.
Передплатити можна протягом року в усіх відділеннях зв'язку України.
Передплатна вартість 8,48 грн. на місяць. Роздрібна ціна у продажу – договірна.

Газета надрукована у ТОВ Фірма «Антологія».
Зам. № 38-10-19